

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. III (1456)

TYDZIEŃ DZIECKA 16—22 MAJ 1929 R.

ŻĄDAJCIE ZNACZKÓW I NAJEPEK

SKŁADAJCIE OFIARY

POPIERAJCIE KWESTĘ.

1466

RESTAURACJA

„NISZKOWSKI“

DZIŚ ATRAKCYJNY PROGRAM ARTYSTYCZNY
na czele z ulubieńcem publiczności MAKSEM BOCZKOWSKIM

Początek punktualnie o godzinie 11-ej wieczór.

Gabinet

Otrzeźwienie.

Prowokacyjny napad szowinistów niemieckich na artystów polskich w Opolu usiłowały czynić nacjonalistyczne zarówno w Niemczech jak i w Polsce uczynić punktem wyjścia do kampanji, mającej na celu zastrzeżenie do ostatecznych granic wzajemnych stosunków między obu państwami i narodami. Jaką korzyść przyniosłoby to rozognienie namiętności interesom państwowym i narodowym jednej lub drugiej stronie — to pozostaje tajemnicą aranzjerów zajęcia w Opolu oraz inicjatorów akcji odwetowej, proklamującej bojkot sztuki i kultury niemieckiej.

Było rzeczą naturalną, że dzięki wybrzyki chuliganów niemieckich wywołały w społeczeństwie polskim żywiołowy protest i powszechne oburzenie, które znalazły swój wyraz w szeregu wieców i manifestacji. Nastroj ten patriotyczny postarala się wyzyskać demagogia nacjonalistyczna, by nadać zdrowemu odruchowi instynktu narodowego charakter histeryczny i karykaturalny. Zaczęto w bezkrytyczny i podniecony tłum rzucać hasła zoologicznej nienawiści do wszystkiego, co jest związane z imieniem niemieckim, chociażby to były nieśmiertelne dzieła Wagnera i Goethego. Próbką takiej bezmyślnej germanofobii mieliśmy u nas w Wilnie podczas demonstacji młodzieży akademickiej, gdy zdzierano tabliczki z napisem „ul. Niemiecka“ i smarowano węglem na to miejsce „ul. Opolska“. Takie i tym podobne objawy hurra-patriotyzmu były (na porządku dziennym) w całej Polsce.

Trudno się dziwić rozagıtowanemu tłumom, że nie umiały się utrzymać na granicy zdrowego rozsądku, można zrozumieć do pewnego stopnia pobudki inspirowanych tych ekscesów, którym chodzi o łowienie ryb w mętnej wodzie i zdobywanie takim kosztem popularności i wpływów na masę, ale zgola niepojętym jest stanowisko poważnej opinii, nie mogącej czy nie chcącej się przeciwstawić chorobliwym wybrzykom i biernie się zachowującej wobec szkodliwej przesyady. Jest to niewątpliwie skutek ogólnej psychozy, której w chwilach zbiorowych uniesień ulegają nawet najbardziej krytyczne i zrównoważone umysły. Przykładów tego charakterystycznego zjawiska widzieliśmy bez liku podczas wojny weszcząwiatowej.

Jak zawsze jednak po okresie silnego podniecenia następuje reakcja psychiczna, wywołująca pewną depresję i apatię. Szumne manifestacje bardzo prędko wyczerpały nastroj wojowniczy tłumów i, jak było do przewidzenia, zawiody oczekiwań tych, którzy się spodziewali na ich gruncie rozwinąć planową akcję, zmierzającą do unicestwienia wysiłków ludzi dobrej woli z obu stron znalezienia drogi do zgodnego współżycia i zasypania przepaści, jaka dzieli sąsiadujące z sobą od wieków narody.

Co ciekawsze jednak, że te same czynniki, które na początku uprawiały najhałaśliwszą demagogię, podniecając siebie i swych czytelników, obecnie trąbią na odwrot,

wycofując się powoli z nierozważnej awantury. Bardzo znamienne jest pod tym względem stanowisko krakowskiego „Głosu Narodu“, który — jak złośliwi twierdzą — pod naciskiem wpływowego w kołach chadecji Korfantego — nie tylko zaprzestał dotychczasowego szczucia i podjudzania opinii przeciwko narodowi niemieckiemu, ale zamieścił nawet artykuł, wykazujący znaczne otrzeźwienie i dający wcale rozsądną ocenę sytuacji.

„Rząd polski — pisze „Głos Narodu“ — zbadal sprawę gruntownie, i dopiero w dn. 7 maja złożył za pośrednictwem posła Knolla w berlińskim urzędzie spraw zagranicznych protest przeciwko dopuszczeniu do zajść w Opolu, podczas których zostali pobici, poranieni i zelżeni polscy obywatele. Równocześnie poseł polski zwrócił się o ukaranie winnych, o zadośćuczynienie i odszkodowanie dla ofiar napadu.

W odpowiedzi na powyższą interwencję zakomunikowano ze strony urzędu spraw zagranicznych Rzeszy, że nadprezydent prowincji górnośląskiej Lukaszek złożył na ręce polskiego konsula generalnego w Bytomiu, Malhomme wyrazy ubolewania z powodu zajść w Opolu.

Widocznie jednak w Berlinie spotrzeżono, że pierwsze oświadczenie p. Lukaszka nie było wystarczającym, gdyż w piątek 10 maja zjawił się on ponownie u konsula Rzplitej Polskiej, składając ponownie wyrazy ubolewania z powodu zajść w Opolu i potwierdzając oficjalnie, znane częściowo z komunikatów prasowych, zarządzenia władz niemieckich, w związku z wypadkami opolskimi, a mianowicie o usunięciu 3 wyższych urzędników w Opolu i oddaniu pod sąd 15 osobników. Odpowiadając na pytanie dr. Lukaszek oświadczył w toku rozmowy, że gwarantuje w przyszłości bezpieczeństwo „przedstawicielom polskich na Śląsku opolskim, i że obecnie bada sprawę przyznania subwencji na cele teatralne polskie. Następnie dr. Lukaszek nadmienil, że sprawa odszkodowań została podniesiona na drodze dyplomatycznej.

Ci Polacy, którzyby chcieli te satysfakcję uznać za niewystarczającą, niech pamiętają, że prasa hakatystyczna winę przypisywała Polakom i potępiała tych pacyfistów niemieckich, którzy wyrazili konsułowi polskiemu ubolewanie. Co więcej, po wręczeniu protestu przez p. Knolla, berlińska szowinistyczna „Nachtausgabe“ wyraziła niezadowolenie z tego powodu, że rząd spraw zagranicznych udzielił odpowiedzi na krok polski. „Nachtausgabe“ twierdzi, że ze strony niemieckiej oświadczyć należałoby posłowi polskiemu, że wobec winy „rządu polskiego, polegającej na tolerowaniu ataków na Niemcy i taktyki antyniemieckiej w całej Polsce, udzielenie jakiegokolwiek odpowiedzi przez rząd niemiecki jest zbyt bezczyste.

Taki jest pogląd niemieckich nacjonalistów. W takiej sytuacji p. Lukaszek okazał dość dużo odwagi,

Wyjazd dostojników państw na otwarcie P. W. K.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wobec przedednia otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu do Poznania wyjechało szereg wybitnych dostojników państwowych, przedstawicieli władz, korpusu dyplomatycznego, wojska i samorządów, organizacji społecznych i prasy. Niemal wszyscy ministrowie z p. premierem Światłskim na czele w otoczeniu wyższych urzędników państwowych wyjechali wczoraj rano. Pan premier jak również ministrowie, którzy przybędą do Poznania zamieszkała na zamku.

Wczoraj o godzinie 12 w poł. wyjechał do Poznania P. Prezydent Rzplitej w towarzystwie małżonki oraz syna radcy Michała Mościckiego. Panu Prezydentowi towarzyszą w podróży do Poznania wice-min. spraw wojskowych gen. Konarzewski, oraz członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Warszawie. Ponadto w otoczeniu P. Prezydenta znajduje się szereg członków domu cywilnego i wojskowego.

Pan Prezydent Rzplitej zamieszka na zamku w Poznaniu do końca bieżącego miesiąca, poczem prawdopodobnie wyjedzie do Krakowa. Wczorajszy wyjazd z Warszawy P. Prezydenta miał charakter oficjalny. Na dworcu ustawione były oddziały wojskowe z orkiestrą i sztandarami, oraz bawiący jeszcze w Warszawie przedstawiciele rządu i władz.

Nowy dyrektor departamentu nauki i szkół wyższych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych min. oświecenia publicznego przedstawi P. Prezydentowi Rzplitej do podpisu wniosek z nominacją dotychczasowego członka komitetu rewizyjnego w Moskwie p. Suchodolskiego na stanowisko dyr. departamentu nauki i szkół wyższych.

Dotychczasowy dyr. tego departamentu p. Michalski pozostanie na etacie ministerstwa oświaty, jednak sprawować będzie w dalszym ciągu funkcje kierownika funduszu kultury narodowej.

Wyniki wyborów w Estonii.

TALLIN, 15. V. (Pat.) Wynik wyborów do 4-go zgromadzenia narodowego przedstawia się ostatecznie jak następuje:
Sojalisci—25 mandatów (przedtem 24), związek chłopów—24 (23), nowi osadnicy—14 (14), narodowa demokracja—9 (8), partja pracy—10 (13), skrajna lewica—6 (6), chrześcijańska demokracja—4 (5), właściciele domów—3 (2), Niemcy 3 (2), Rosjanie—2 (3). Pierwsze posiedzenie nowo wybranego zgromadzenia narodowego odbędzie się 20 czerwca.

zapowiadając ukaranie winnych i—cprawda b. niewyrażnie—udzielenie subwencji teatrom polskim. Nie będzie może za to nazwany „zdrajcą“, jak określać hakatysty pacyfistów, lecz będzie zapewne oskarżony przez prasę Hugenberga o zbytnią ustępliwość i pobłażliwość.

W Polsce zajścia w Opolu wywołały falę wieców manifestacyjnych, na których między innymi uchwalano bojkot filmów niemieckich. W Katowicach gorętsze jednostki zaczęły w gwałtowny sposób uniemożliwiać wyświetlanie filmów z napisami dwujęzycznymi, t. j. polskimi i niemieckimi. Należałoby tę sprawę traktować poważnie. Należałoby się zastanowić, czy bojkot filmów i napisów niemieckich ma być krótkotrwałą demonstracją i represją, czy też ma obowiązywać na stałe.

W drugim wypadku zjawia się pytanie, dlaczego ma się to odnosić tylko do filmów, a nie do książek? Czy jednak moglibyśmy się obejść

Wielebnemu Duchowieństwu z ks. ks. Uszyło, Lewickim i Meysztowiczem na czele, przedstawicielom Rządu w osobach pp. Ministra i Wiceministra Sprawiedliwości i p. Wojewody Wileńskiego, Sądownictwu, Prokuraturze i Adwokataturze, przedstawicielom miasta, Bankowi Ziemiemu, Prokuratorji Generalnej, T-wu Prawniczemu im. Ig. Danilowicza, Konwentowi Polonia, nauczycielstwu i młodzieży szkolnej, instytucjom i organizacjom, delegatom ze wsi Matujzy i Zubiszki, pracownikom z maj. Wersoka, krewnym, przyjaciółom, znajomym i wszystkim, którzy złożyli hołd i oddali ostatnią posługę najukochańszemu ojcu i szwagrowi

ś. p. Restytutowi Sumorokowi
i okazali nam tyle serca i przyjaźni w bolesnych i ciężkich chwilach—składamy gorące podziękowanie.

1479 Syn, córki, synowa, zięć i szwagierka.

18 maja b. r., jako w siódmy dzień zgonu

ś. p. RESTYTUTA SUMOROKA
kostante odprawiona msza św. w kościele św. Jakóba o godz. 7 i pół rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

1478 Syn, córki, synowa i zięć.

Grandi przyjedzie do Polski.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się, że przyjazd do Warszawy włoskiego podsekretarza stanu min. spraw zagranicznych p. Grandiego nie jest odwołany, lecz uległ jedynie zwłoczce z powodu chwilowej nieobecności ambasadora włoskiego w Warszawie.

Czwarta ambasada polska.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Dowiadujemy się, że przeistoczenie tureckiego poselstwa w Warszawie i polskiego w Angorze na Ambasady nastąpi dopiero na jesieni.

Rząd Woldemarasa w walce z Czerw. Krzyżem.

BERLIN, 15.V (Pat.) Prasa berlińska donosi z Genewy, że międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża otrzymał dziś telegram z Kowna, w którym rząd litewski odmawia wykonania umowy z dnia 10 marca w sprawie wymiany więźniów, zawartej między polską a litewską organizacją Czerwonego Krzyża, pod przewodnictwem członka międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża.

Rząd litewski uzasadnia swą odmowę tem, że więźniowie, których Litwa miała uwolnić, przeważnie są obywatelami litewskimi, a nawet posuwa się do twierdzenia, że interwencja Czerwonego Krzyża dodała w znacznej mierze otuch elementom przewrotnym w ich działalności.

Jak donosi „Vossische Ztg.“, międzynarodowy komitet Czerwonego Krzyża w komunikacie, wydanym dla prasy stwierdza prostru, że rząd litewski nie chce dotrzymać zobowiązań, przyjętych przez litewski Czerwony Krzyż w obecności przedstawicieli rządu kowieńskiego. Korespondent genewski „Vossische Ztg.“ dopatruje się w zakończeniu powyższego komunikatu aluzji co do tego, że Litwa chce zatrzymywać więźniów, ponieważ podejrzewa ona Polskę o udzielenie istotnej pomocy przy organizowaniu zamachu na Woldemarasa.

Wojowniczość komunistów niemieckich.

BERLIN, 15.V (Pat.) W dyskusji nad sprawą wydarzeń majowych w Berlinie oświadczył wczoraj w sejmie pruskim poseł komunistyczny Kasper, że komuniści witać z uznaniem, jako postęp, wystąpienie części ludności robotniczej Berlina. Poseł Kasper zapowiedział, że w dn. 1 sierpnia, który to dzień specjalnie ma być święcony przez komunistów na rzecz pokoju w całej Europie, komuniści wyprowadzą swych rewolucyjnych proletariuszy, pomimo wszelkich zakazów, na ulicę.

nietylko w Katowicach, lecz w całej Polsce — bez książek niemieckich? Czy moglibyśmy nie korzystać z nauki niemieckiej? Nie. Trzeba sobie otwarcie powiedzieć, że z kultury niemieckiej czerpać musimy.

Oczywiście należy sobie życzyć, by kina polskie wyświetlały jaknajwięcej filmów polskich, francuskich, angielskich etc. Ale nie można twierdzić, że są one bezwzględnie w każdym wypadku lepsze od niemieckich, że nic nie stracimy, ignorując tę dziedzinę sztuki niemieckiej. Co do napisów zaś, to bezwątpienia mniej szkodliwym będzie, gdy Niemcy będą w polskich kinach oglądać filmy z dwujęzycznymi napisami, niż gdyby zaczęli jeździć do Bytomia lub Gliwic i tam patrzyli na filmy często wręcz antypolskie i tylko z niemieckimi napisami.

Trudno odmówić słuszności powyższym uwagom, nasuwa się jedynie pytanie, dlaczego refleksje tego rodzaju znalazły miejsce na szpal-

Wiadomości z Kowna.

Brednie urzędówki litewskiej o zamachu na Woldemarasa.

BERLIN, 15.V. (Pat.) „Berliner Tageblatt“ donosi z Kowna, że dwaj studenci, którzy brali udział w zamachu na Woldemarasa, a mianowicie Bulota i Budelis, zbiegli na Wileńszczyznę. Obaj oni byli członkami stowarzyszenia studenckiego Auszra. Korespondent „Berliner Tageblatt“ przytacza dalej obszerny artykuł oficjalnej „Lietuvos Aidas“, oświadczenia, że zamachowcy byli zwolennikami Pleczkajtisa i agentami polskimi.

Zamach ten — pisze „Lietuvos Aidas“ — zorganizowany był przez zwolenników Pleczkajtisa, a kierowany przez Hołowkę i Piłsudskiego. Jest to jasne dla każdego, kto zna stosunki polsko-litewskie ostatnich lat. Po wydrukowaniu tych zdań specjalnie grubym drukiem, „Berliner Tageblatt“, przytaczając artykuł „Lietuvos Aidas“, twierdzi, iż uczestnicy zamachu stanu w Tauragach zostali bardzo gorąco przyjęci przez Polskę i że Pleczkajtis podejmowany był w Warszawie przez pana Hołowkę śniadaniem oraz był następnie przyjęty przez Marszałka Piłsudskiego, przyczem p. Hołowko próbował miał zainscenizować nowy zamach stanu Żeligowskiego i okupowanie całej Litwy.

Wobec nieudania się Hołowce i Marszałkowi Piłsudskiemu tego planu opracowany miał być, zdaniem „Lietuvos Aidas“, nowy plan, zmierzający do wnoszenia niepokoju w wewnętrzne stosunki Litwy. — „Lietuvos Aidas“ wyraża przekonanie, że zamach na Woldemarasa nie jest bynajmniej ostatnią próbą agentów polskich i twierdzi, że posiada informacje z kół miarodajnych, donoszące o tem, że agenci Popluskasa i Hołowki kształceni są w rzucaniu granatami i że terrorystki zamierzają kilkakrotnie jeszcze odwiedzić Litwę.

„Lietuvos Aidas“ kilkakrotnie dowodzi, iż metody te nie tworzone są w Wilnie czy w Kownie, lecz, że przychodzą z Warszawy, której niepodległa Litwa zamyka drogę do morza. „Lietuvos Aidas“ kończy swój artykuł groźną zapowiedzią, że dla wrogów kraju nie będzie żadnej litości.

(Ponieważ śledztwo w sprawie zamachu na premiera Woldemarasa ustaliło, że sprawców zamachu szukać należy w Kownie, w prawicowej opozycji antyrządowej społeczeństwa litewskiego, a nie poza granicami Litwy, urzędówka litewska, która w swojej nienawiści do Polaków pragnęłaby wykryć sprawców właśnie w Polsce, podejmuje obecnie nieudolną próbę odciążenia uwagi od właściwych sprawców zamachu. Brednie „Lietuvos Aidas“, powtórzone, jak zwykle, pochopnie przez „Berliner Tageblatt“, są tak niedorzeczne, że nie wymagają z naszej strony żadnych dalszych komentarzy. Przep. Red. Pat.)

Losy podejrzanych o zamach.

BERLIN, 15. V. Pat. Dziennik kłajpedzki „Memeler Dampfboot“ donosi z Kowna, że na 5 studentów, co do których istnieją poważne poszlaki, że brali udział w zamachu na Woldemarasa, trzech znajduje się w więzieniu, a 2, mianowicie Bulota i Budelis, mieli zbiec do Polski. Dziennik donosi jednocześnie, że zarządzeniem prezydenta republiki, że dwaj oficerowie aktywni w randze majorów usunięci zostali z armji litewskiej. Zarządzenie to pozostawać ma w związku z zamachem na Woldemarasa.

Napad na socjaldemokratyczną redakcję.

Prasa kowieńska donosi, że przed kilku dniami dokonano w Telszach napadu na redakcję gazety socjaldemokratycznej „Szemajtis“ w lokalu redakcji powybijano wszystkie szyby.

Przeniesienie święta narodowego.

Gabinet ministrów uchwalił na onegdajszym posiedzeniu przenieść święto narodowe z 15-go maja na 15-go sierpnia.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Rezolucja Związku Przemysłowców Polskich w Wilnie w sprawie stosunku do Izby Przemysłowo-Handlowej.

Z braku miejsca nie mogliśmy we wczorajszym numerze podać całkowitego tekstu uchwały Związku Przemysłowców. W celach informacyjnych zamieszczamy ją dziś in extenso.

Związek Przemysłowców Polskich w Wilnie, na zebraniu nadzwyczajnym, zwołanym w dniu 10-V 1929 r. w sprawie stosunku Przemysłu do Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie powziął rezolucję następującą:

Wychodząc z założenia:
1) że znaczenie Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie dla interesów Przemysłu ziem wschodnich Rzeczypospolitej uważać należy za istotne gospodarcze pogotowie ratunkowe w dobie obecnej;

2) że przemysł w zakresie działania Izby wileńskiej został w olbrzymiej większości nieomal doszczętnie zrujnowany w czasie wojny i odbudowywać się własnymi siłami, walcząc o należne mu stanowisko poważnego czynnika wytwórcy dóbr i zamożności w państwie;

3) że przemysł ten nie miał dotychczas na całosci ziem wschodnich należytego zastępstwa swych interesów;

4) że przemysł ten, w szczególności szeroko ujęty przemysł drzewny w różnych postaciach obejmujący wszystkie 4 województwa reprezentowane w Izbie, białostocki przemysł włókienniczy, przemysł rolny oraz mający widoki rozwoju przemysł lniany i inne, posiadają nie tylko dla swego terenu, lecz i dla całego państwa znaczenie pierwszorzędne, nie mniejsze niż handel miejscowy, uzależniony od niskiej stopy życiowej ludności nieuprzemysłowionej kraju;

5) że w działalności ekonomicznej w ogóle, a Izby w szczególności przedstawicielstwo obu głównych czynników rozwoju gospodarczego przemysłu i handlu—winno znaleźć równorzędne uwzględnienie, bez supremacji numerycznej tej czy innej strony, mimo że statut Izby wileńskiej nadał niesłusznie przewagę sekcji handlowej, upośledzając krzywdząco przemysł krajowy w ogóle, a przy obecnym układzie sił — polski w szczególności.

6) że na tle tego stanu w okresie organizacyjnym Izby wytworzyło się szkodliwe pominięcie interesów przemysłu w ogóle, zaś polskiego i białostockiego w szczególności przez lokalne koterje nierzeczowe traktowanie spraw, wymagających naodwrot, wzniesienia się ponad partykularne stanowisko do poziomu ogólnopaństwowego znaczenia zagadnień, do rozwiązania których Izba została powołana — a co w szczególności znalazło zewnętrznie w faktach:

a) że tymczasowa komisja doradcza Izby, przeskazana z dawnej komisji porozumiewawczej polsko-żydowskiej — arogowała sobie prawa ciała nie doradczego, a rządzącego, przygotowując wybory do Izby bez uwzględnienia potrzeb polskiego przemysłu ziem północno-wschodnich Rzeczypospolitej i nie dostatecznie uwzględniając przedstawicielstwo interesów przemysłu białostockiego.

b) że też komisja, mimo protestu wyrażonego w votum separatum przedstawicieli Zw. Przem. Polskich

w Wilnie, przygotowała niedostatecznie opracowany budżet, narzucając go plenarnemu zebraniu Izby, które z braku czasu w dniu konstytuowania się szczegółowo go rozpatrzyć nie mogło przez co antycypowała prawa przyszłego zarządu, który wedle statutu winien Izbie jako odpowiedzialny za jego wykonanie—budżet przedstawiać;

c) że też komisja uczyniła zobowiązania wiążące przyszłą Izbę jeszcze przed jej ukonstytuowaniem—w sprawach dyrektora i personelu, wydatkując na ten cel poważne sumy z budżetu Izby;

d) że wytworzona przez działacze części T. Kom. Dor. większość — o jednostronnej przewadze przedstawicielstwa interesów wileńskiego handlu — na zebraniu plenarnem Izby w dniu 5-V 1929 r. przyjęła niedostatecznie umotywowany budżet przygotowany przez T. K. Dor. przeznaczający niemal całość rozporządzalnych funduszy na wydatki personalno-administracyjne drogo funkcjonującego biura i nadała przez to przyszłej Izbie biurokratyczny charakter.

e) że też większość uformowała zarząd Izby pod kątem widzenia personalnych ambicji i jednostronnej supremacji reprezentantów wileńskiego handlu nie dając dostatecznego w stosunku do jego wagi przedstawicielstwa interesów przemysłu polskiego i całego wielkiego przemysłu białostockiego zarówno we władzach jak dyrekcji Izby, a to drogą przeznaczenia zaledwie dwóch przedstawicieli przemysłu białostockiego i przemysłu polskiego łącznie na 9 osób w zarządzie i żadnego miejsca w dyrekcji.

f) że też większość niedopuszczyła przedstawicieli przemysłu białostockiego do pracy w komisjach, usuwając głosowaniem przedstawicieli tego przemysłu układem poprzednim do komisji desygnowanych, jak również przeprowadziła jednostronnie kooptację poza wolą przemysłu polskiego.

g) że następstwem wytworzonego stanu rzeczy obecna organizacja zarządu i biura Izby nie daje gwarancji, że potrzeby przemysłu ziem wschodnich w ogóle a w szczególności przemysłu białostockiego i przemysłu polskiego reszty kraju będą dostatecznie uwzględnione a przez to realna współpraca jego w Izbie została uniemożliwiona.

Na podstawie powyższych niezbitych faktów Związek przemysłowców polskich w Wilnie uważa, że w celu nieponiesienia odpowiedzialności za wypaczenie zadań Izby i niecelowe wydatkowanie funduszy, powstałych z obciążenia przemysłu i handlu — zaleca i upoważnia członków Związku, będących radcami Izby do wstrzymania się od współpracy w Izbie, jako nieproduktywnej, — do czasu aż przemysł polski ziem wschodnich uzyska w Izbie przemysłowo-handlowej w Wilnie stanowisko, jakie mu się należy—to jest zrównanie w prawach ze stanowiskiem handlu.

Święta Rzym.-Kat.	Tydzień 20	M A J	Dni 31
Niedziela	12	Ostatnie dni sprzedaży losów I-ej klasy Państwowej Loterii Klasowej	
Poniedziałek	13	W NAJWIĘKSZEJ I NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE	
Wtorek	14	"NADZIEJA"	
Środa	15	Lwów, Sykstuska 6.	
Czwartek	16	GŁÓWNA WYGRANA 750.000 złotych	
Piątek	17	Co drugi los wygrywa!	
Sobota	18	Ciągnięcie już 23 i 24 b. m! Ogólna suma wygranych wynosi przeszło 28 milionów złotych.	

Na zamówienia wysyłamy natchmiast oryginalne losy, załączając blankiet P.K.O. na bezpłatną przesyłkę należności.

Naszym graczom sprzyja stale nadzwyczajne szczęście!

Otwarcie pawilonu pocztowego.

POZNAŃ, 15.V (Pat.) Dziś rano przybył do Poznania p. minister poczty i telegrafów inż. Boerner, w towarzystwie wiceministra Dobrowolskiego dyrektora departamentu Frączkowskiego oraz szeregu wyższych urzędników ministerstwa. O godzinie 9-ej rano p. minister dokonał otwarcia pawilonu ministerstwa poczty i telegrafów na Powszechną Wystawę Krajową. Pawilon ten jest już zupełnie wykonany i od kilku dni czynny jest w nim urząd pocztowy i telegraficzny.

Radio na usługach P. W. K.

POZNAŃ, 15.V (Pat.) Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią, radiostacja poznańska (dział futrograficzny) poczęła transmitować do stacji futrograficznych całej Europy aktualne zdjęcia z terenu Powszechniej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zdjęcia te transmitowane będą dwa razy dziennie: o godzinie 11 min. 30 w południe i o godzinie 9 min. 30 wieczorem. Wczoraj radiostacja poznańska transmitowała fotografie twórców Powszechniej Wystawy Krajowej: p. Ratajskiego i dr. Wachowiaka. W dniu jutrzejszym, to jest w dniu otwarcia Powszechniej Wystawy Krajowej, radiostacja poznańska transmitować będzie zdjęcia z uroczystego aktu otwarcia.

SKRYPTA
z III roku prawa U. S. B.
sprzedam
Dowiedzieć się w „Kurjerze Wileńskim”

Za 1000 dolarów
Sprzedam dom na (Zwierzyńcu) przy ulicy Dzielnej.
Dowiedzieć się: Lwowska 12-8

Mieszkanie słoneczne 5 lub 6
dużych pokoi poszukiwane.
Zgłoszenia między 3-a a 4-a przyjmuje się Jagiellońska 7 m. 2. Tamże do odstąpienia 8 pokoi bardzo słoneczne. 1467-4

Import sowiecki tranzytem przez Polskę.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).
Do portu Gdańskiego zawinęło obecnie, kilka statków angielskich i duńskich z ładunkiem maszyn rolniczych i przemysłowych dla Rosji Sowieckiej.

Transporty te, po wylądowaniu w porcie przewiezione będą koleją polską do Rosji. Jest to pierwszy wypadek, posługiwania się polskimi kolejami przez Sowiety dla swego importu.
Fakt ten tłumaczyć należy tem, że polska taryfa kolejowa jest tańsza od niemieckiej, lotewskiej i sowieckiej.

uzyskać nie można. Dzieje się to ze względu na specyficzne warunki budownictwa mieszkaniowego w St. Zjed. Ameryki Północnej. Sprawa ta jest i dla nas bardzo interesująca, gdyż szczególnie obecnie w związku z trwającym tam kryzysem pieniężnym uzyskać pożyczki na ten cel się nie da. Z panującymi tam stosunkami dudowlaniami zapoznaje nas Bruno Asch w artykule, umieszczonym w wydawnictwie fachowym, poświęconem sprawom komunalnym pod tytułem „Der Städtetag”.
„Nawet w Ameryce, powiada on, w kraju nieograniczonej inicjatywy prywatnej i ogólnego dobrobytu, istnieje w wielkich miastach zagadnienie mieszkań małych, które pod względem ważności i rozmiarów nie ustępuje trudnościom spotykającym w przemysłowych krajach europejskich. W tym kierunku uczyniono tam w ostatnich dziesięciu latach mało albo prawie nic. W miastach amerykańskich Wschodu, a szczególnie w Nowym Yorku, stosunki mieszkaniowe dla niższych warstw społecznych przedstawiają się fatalnie, a przeciętny europejski, zwiędający to miasto, powierzą sobie i zewnętrznie przedstawiające się jak uosobienie bogactw i dobrobytu,

Katastrofa lotnicza w Lidzie.

Samolot zdruzgotany—pilot porucznik Śliwa zabity.
(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj o godz. 8 m. 40 rano w odległości 1/2 klm. od Lidy runął „Spad” H. 61 wraz z pilotem por. Wiktorem Śliwą. Lotnik zginął na miejscu, aparat zdruzgotany doszczętnie. Aparat znajdował się na wysokości około 800 mtr.

Przyczyną katastrofy było dostanie się aparatu w korkociąg. Por. Śliwa służył poprzednio w lotnictwie francuskim, skąd przeniósł się do lotnictwa polskiego w 1919 r.

W stacjonowanym w Lidzie pułku lotniczym por. Śliwa służył od 5 lat, ciesząc się opinią jednego z najlepszych pilotów.

Tragicznie zmarły por. Śliwa osierocił żonę i dzieci.

Plenarne posiedzenie rady miejskiej w Baranowiczach.

NOWOGRODEK, 15. V. (Pat.) Dziś w Baranowiczach odbyło się plenarne posiedzenie rady miejskiej, na którym dokonano wyboru burmistrza w osobie p. Konrada Mackiewicza (kandydat frakcji polskiej).

Oczekiwanie odpowiedzi Watykanu na mowę Mussoliniego.

RZYM, 15.V (Pat.) Ogólne zainteresowanie, jakie budzi odpowiedź „Osservatore Romano” na wczorajszą mowę Mussoliniego, spotkało narazie rozczarowanie. Dziennik watykański, jako komentarz do czterogodzinnej mowy premiera włoskiego, zamieścił kilka wierszy zupełnie zdawkowych, nie odpowiadających ani treści, ani rozmiarom mowy Mussoliniego, poświęconej w całości sprawie rzymskiej. Panuje powszechnie przekonanie, że to stanowisko „Osservatore Romano” jest wyrazem niezadowolenia Watykanu i że w dniach najbliższych ukaże się odpowiedź lub komentarz znacznie obszerniejszy, który jednak z właściwą Watykanowi przeczornością przygotowany będzie powoli i z namysłem.

Trudności w rokowaniach reparacyjnych.

BERLIN, 15.V (Pat.) Korespondent paryski „Vossische Ztg.” donosi, że w ostatniej chwili sprawa złożenia sprawozdania delegacjom wierzycielskim doznała zwłoki, wylonily się bowiem nowe trudności. Największe trudności związane są z dwiema kwestjami: kwestją wysokości niechronionej części rat niemieckich i kwestją gwarancji dla ostatnich 21 rat, które przeznaczone być mają na pokrycie zobowiązań sojuszników wobec Ameryki. Wierzyciele mają żądać od Niemiec, aby Niemcy przyjęły gwarancje za te ostatnie 21 rat, czemu delegacja niemiecka ma się sprzeciwiać.

Pozatem, jak donosi korespondent dziennika, tak zw. klauzule polityczne co do sformułowania których miało dojść do porozumienia pomiędzy dr. Schachtem a p. Stampem, wywierają wrażenia, że obrady i decyzyje konferencji rzeczoznawców uwzględniły poza momentami czysto gospodarczymi także pewne momenty polityczne.

Oznacza to ma, że delegacja niemiecka stara się zgryźć z siebie wszelką odpowiedzialność na wypadek, gdyby zobowiązania, nałożone na Niemcy według nowego planu, miały przekroczyć zdolność płatniczą Niemiec. Jako największą trudność w obecnym stadium rokowań wymienia korespondent opozycję Belgji, której Francja, ze względów politycznych uważa za konieczne udzielić poparcia.

Święto odzyskania niepodległości w Bułgarji.

SOFJA, 15.V (Pat.) Jako wstęp do dzisiejszych uroczystości z okazji 60-lecia odzyskania przez Bułgarję niepodległości, odbyła się wczoraj popołudniu wspaniała procesja prowadzona przez duchowieństwo, w której brali udział członkowie rządu z prezesem rady ministrów Liapczewem na czele. Procesja przeszła głównymi ulicami stolicy, przyczem na znak wdzięczności złożono wieńce i kwiaty u stóp licznych pomników osobistości, które przyczyniły się do wyzwolenia Bułgarji. Szczególnie wzruszającą była manifestacja przed pomnikiem Cara-Oswobodziciela. Dalej, w akademii bułgarskiej odbyło się uroczyste posiedzenie Izby, na którym prezydent Izby Cankow wygłosił przemówienie, przypominając ważne daty przeszłej i obecnej historii Bułgarji i podkreślając wysiłki, podjęte przez naród bułgarski w celu wywalczenia sobie samodzielnego bytu w okresie cierpienia i goryczy. Składając hołd wybitnym osobistościom, które pracowały w przeszłości nad odbudową Bułgarji, prezydent dał wyraz głębokiej wierze w przyszłość kraju.

SOFJA, 15.V (Pat.) Król ułaskawił 16 przestępców, skazanych na śmierć, m.in. 4 skazanych na podstawie ustawy o ochronie państwa.

Zastrzeżenia Francji w locie „Zeppelina”.

PARYŻ, 15. V. (Pat.) „Le Journal” zaznacza, że wydarzenia, jakie miały miejsce w związku z ostatnim przelotem „Zeppelina” ponad terytorjum francuskie, uzasadniają stanowisko Francji, zajęte wobec nowego projektowanego przelotu. W istocie bowiem kpt. Eckener, mimo formalnie przyjętych zobowiązań, przeleciał bardzo nisko nad fortecą Besancon oraz fabrykami Creusot, Zakłady w Friedrichshafen obiecały również, że „Zeppelin” przeleci ponad granicą między godziną 7 a 9-tą rano koło Bazylei i opuści terytorjum francuskie przed świtem. Tymczasem kpt. Eckener z nieznanych powodów nie dotrzymał tego zobowiązania i przeleciał nad terytorjum francuskie w dzień.

Groźny wybuch w klinice.

CLEVELAND, 15.V (Pat.) W dniu dzisiejszym w sali rentgenizacji tutejszej kliniki nastąpił groźny wybuch, skutkiem którego około 40 osób odniosło rany i oparzenia tak, że 17 z nich odesłano do szpitala. Trujące gazy, które — jak przypuszczają — stały się powodem eksplozji, po wyjściu z laboratorium ogarnęły przestrzeń około 300 metrów³, przyczem kilku przechodniów straciło przytomność.
W/g ostatnich doniesień, na skutek wybuchu w klinice powstał pożar, przyczem pomieszczenie ogarnęły nader szybko cały budynek. Panuje obawa, że liczba zabitych i rannych jest większa, niż poprzednio przewidywano. Ofiarami wybuchu padło około 10 osób.

Silne lotnictwo to potęga Państwa

SZKOŁA FILMOWA
Związku Artystów Sztuki Kinematogr. w Wilnie
Przyjmuje zapisy na rok szkolny 1929.
Kancelaria czynna codziennie od godziny 11 — 1 i 5 — 7 ul. Ostrobramska 27. 1476

Finansowanie budownictwa mieszkaniowego.

Finansowanie budownictwa mieszkaniowego stało się nie tylko u nas troską czynników miarodajnych i całego społeczeństwa. O ile przed wojną inicjatywa prywatna w dostatecznej mierze potrzebom tym zadość czyniła, to po wojnie nigdzie, nawet w tak zasobnym w kapitały państwie, jak St. Zjed. Ameryki Północnej, nie może ona do tego stopnia rozwinąć swej działalności, żeby zaspokoić coraz bardziej rosnący głód mieszkaniowy w miastach, w których ilość mieszkańców powiększa się stale w związku z postępującą naprzód urbanizacją.
Okazało się, że same ustawy i rozporządzenia nie są w tym względzie dostateczne, że nie mogą one doprowadzić do przysporzenia dostatecznych środków, potrzebnych na podjęcie w należytej mierze budowy domów mieszkaniowych. W tym względzie powołamy się na rozporządzenie, wydane u nas o rozbudowie miast z d. 22 kwietnia 1927 r., które zmierzało do stworzenia państwowych funduszy budowlanych

i rozbudowy miast, mających być przeznaczonych: 1) na pokrycie różnicy, jaka powstałaby pomiędzy udzieloną pożyczką długoterminową a sumą uzyskaną ze sprzedaży listów zastawnych i obligacji, w których pożyczka długoterminowa byłaby udzielona, 2) na pokrycie części oprocentowania listów zastawnych i obligacji, 3) na pokrycie części oprocentowania krótkoterminowych pożyczek budowlanych i wreszcie 4) na pokrycie kosztów oszacowania i lustracji. Wysokość pożyczek, mających być udzielane na budowę domów określono w bardzo dużych rozmiarach, gdyż dla gmin, spółdzielni mieszkaniowych i instytucji społeczno-humanitarnych oznaczono je do 90%, dla spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych do 80%, wreszcie dla innych osób fizycznych i prawnych do 75% kosztów budowy bez wartości placu.
Pozatem udzielono ulgi stemplowej i podatkowej, a wszystko to w nadziei ożywienia ruchu budowlanego. Okazało się, niestety, że fundusze na cele budowlane były za szczupłe, że obligacji i listów zastawnych udzielanych na budowę umieszczać się nie daje ani w kraju ani zagranicą, gdzie ciągle jeszcze

sprawa kredytu długoterminowego nie została uregulowana, a zapotrzebowanie kredytów jest tak olbrzymie, że nie można zaspokoić nawet w części wysuwanych zgłoszeń.
Społeczeństwa i kraje od nas bardziej zasobne w gotowiznę i lepiej zorganizowane nie mogą sobie również dać rady z uzyskaniem odpowiednich środków na cele budowlane i wszędzie są czynione próby rozwiązania tej sprawy przy pomocy dotacji skarbu państwowego. To też wydaje się, iż projekt ostatnio u nas zgłoszony odnośnie tworzenia funduszu budowlanego przez podniesienie komornego również okaże się niedostatecznym, gdyż sprawa budownictwa mieszkaniowego nie może być rozwiązana ze szkądą tylko jednej warstwy społeczeństwa i to najbardziej upośledzonej, uginającej się już i bez tego pod wysokimi kosztami komornego przy nadmiernym obciążeniu budżetu innymi wydatkami pierwszej potrzeby.
Niemcy, które wiele dla budownictwa mieszkaniowego po wojnie uczyniły, szukają dalej sposobu uzyskania środków, niezbędnych na budownictwo. Nie mogą ich znaleźć u siebie, zwracają się ku Ameryce, gdzie jednak na ten cel funduszy

nie dalby temu wiary. Odgrywa tam rolę decydującą sprawa wysokości komornego. Dobre i nowoczesne mieszkania bywają wynajęte po tak wysokich cenach, że nawet dla stosunków amerykańskich są one zastraszająco wysokie i pochłaniają większość dochodu przeciętnego obywatela. Okazuje się, że prywatna inicjatywa i tam nie jest w możności zlewna zaradzić. Dysproporcja między dochodami i komornem doszła do tego w miastach wielkich, jak New-York lub Chicago, że domy przeznaczone dla jednej rodziny stają się zjawiskiem coraz rzadszem i ustępują miejsca domom budowanym na sposób koszarowy. W 257 miastach amerykańskich od r. 1921 do r. 1927 stosunek mieszkań w domach o systemie koszarowym do ogólnej liczby domów wzrósł z 24,4% do 48,3%. W New-Yorku natomiast stosunek procentowy na niekorzystnie domów do pojedynczych rodzin jest jeszcze większy, gdyż w r. 1921 stanowił 44,2% ogólnej ilości mieszkań, a w r. 1927 wzrósł do 70,9%, to samo i w innych wielkich miastach.”

mo stosunkowo niskiej stopy procentowej w Stanach Zjednoczonych przy finansowaniu budownictwa mieszkaniowego ustaliło się wysokie oprocentowanie, dochodzące do 25%, co w znacznej mierze zwiększa koszt budowy. Ten stan stwarza dążenie do rozwikłania sytuacji budownictwa mieszkaniowego przy pomocy kapitałów publicznych, pomimo wielkiej rezerwy w Ameryce w kierunku poddania się ingerencji komunalnej ulg państwowej.
Wobec tego położenia sprawy zrozumieliśmy jest, dlaczego na budownictwo mieszkaniowe trudno za oceanem szukać odpowiednich środków. Sprawa finansowania w tej dziedzinie jest ciągle przedmiotem skrupulatnego badania. W tym kierunku idzie też we Francji t. zw. prawo Loucheura, według którego fundusze na budownictwo mieszkaniowe mają być zasilane z sum budżetowych państwa. Sprawa ta jest tak doniosła, że śledzenie za poczynaniami obcymi w tym względzie jest dla nas nakazem chwili.

J. K.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Inspekcja pogranicza polsko-litewskiego.

Jak się dowiadujemy, wkrótce ma przybyć do Wilna nowomianowany dowódca korpusu ochrony pogranicza gen. Tessaro, który zamierza przeprowadzić inspekcję pogranicza polsko-litewskiego.

Napad na drodze Jeziorki—Bezdan.

W lesie na drodze Jeziorki—Bezdan trzech opryszków dokonało napadu na idącego do Bezdan Jakóba Nenchejnia zam. w Wilnie przy ulicy Konarskiego 7, a pracującego przy gospodarstwach rybnych w pobliżu Bezdan. Rabusie zadali Nenchejnemu cios w głowę, a gdy ten upadł zrabowali kilkanaście złotych i zbiegli. Zemdłego znaleźli włościanie z pobliskich wsi. Zarządzone pościgi nie doprowadziły do ujęcia opryszków.

Echa obchodu 3 Maja

W Dziewieniszkach.

Trzy wielkie uroczystości krótko po sobie następujące 19 marca, 21 kwietnia i 3 maja obchodzili mieszkańcy m.ka Dziewieniszek i okolicy. Wszystkie wypadły imponująco, dzięki umiejętnej organizacji i wytrwałej pracy, za co szczególnie uznanie należy się niestrudzonemu gronu nauczycielskiemu szkoły powszechnej oraz sekretarzowi gminy p. Malinowskiemu założycielowi przy strażnicy ogniowej orkiestry, która wielce przywią i urozmaica wszystkie uroczystości.

3 maja o godz. 10 rano uformował się przed szkołą pochód, w którym udział wzięły dzieci szkół miejscowych i okolicznych, liczne organizacje oraz tłumy publiczności. Przy dźwiękach orkiestry udano się do kościoła, przyczem pochód poprzedziła banderka „Krakusów”, złożona z dźwięków szkolnej, barwnymi strojami swemi, jak polne kwiaty, upiększając otoczenie.

Ten piękny przykład szkoły dziewieniszkiej naśladują już i inne szkoły z terenu gminy.

Po nabożeństwie wszystkie korporacje i 5-tysięczny tłum ustawiają się przed wznieśioną na rynku trybuną, na którą wstępują nauczyciel miejscowej szkoły p. Kazimierz Bryja i w treściwie ujętym przemówieniu przedstawił polityczne i moralne znaczenie wiekopomnej Konstytucji, rozwijając równocześnie jej tło dziejowe, dalsze losy Polski, aż do ostatniej doby. Na zakończenie prelegent wznosił okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Rządu, Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego. Okrzyk tłumnie został podjęty, a orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.

Następnie przemawiał kierownik szkoły E. Królkowski, mówiąc o celowej pracy dla dobra społeczeństwa i Ojczyzny. Zachęcał prztem do poparcia akcji budowy „Domu Ludowego” w Dziewieniszkach, zainicjowany z okazji imienin Marszałka J. Piłsudskiego. Z radością trzeba

stwierdzić, że idea Marszałka zawarta w słowach: „Idą czasy, których znamię będzie wyścig pracy” znajduje w Dziewieniszkach dostateczne zrozumienie. Dowodem tego intensywna zbiórka funduszy na budowę Domu Ludowego, znajdująca ogólnie poparcie społeczeństwa.

Po przemówieniach odbyła się defilada związków, stowarzyszeń i szkół.

Pod wieczór w sali szkolnej dano przedstawienie, na którym młodzież szkolna pod kierunkiem p. Jana Sznitowskiego odegrała bardzo udanie „Noc w Belwederze”. Popisy chóralne dziatwy szkolnej pod batutą również p. Sznitowskiego zakończyły miłą uroczystość.

Z uznaniem podkreślić należy, że jest to już piąte przedstawienie urządzone przez szkołę powszechną w Dziewieniszkach w b. r., cieszące się zasłużoną dobrą opinią.

Z całej uroczystości wyniosłem miłe wrażenie, dlatego też dziękuję serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się swoją pracą do uświetnienia obchodu tej wielkiej narodowej rocznicy.

W Połoczanach.

W gminie połoczańkiej dzień 3-go Maja, jako dzień święta narodowego był obchodzony uroczajnie. O godz. 11.30 we wsi parafjalnej Oborka ks. proboszcz odprawił uroczyste nabożeństwo, w którym wzięło udział miejscowe społeczeństwo i dziatwa szkolna pod kierownictwem nauczycielstwa związkowego. Po nabożeństwie dla zgromadzonej dziatwy i ludności został wygłoszony odczyt przed kościołem przez p. Zakosztowicza. Po wzniesieniu przemówieniu odśpiewano „Rotę” i „Jeszcze Polska nie zginęła”, poczem w pochodzie udano się do Połoczan, gdzie pochód rozwiązano. W maj. Jachimowszczyźnie wieczorem urządzono uroczystą akademię.

Akcja dożywiania dziatwy szkolnej w Mołodecznie.

Dnia 14-go stycznia 1929 roku z inicjatywy dowódcy 86 p. p. pułk. Bocińskiego powstał w Mołodecznie Komitet Dożywiania Dzieci, przyczem uchwalono dożywiać dzieci szkół powszechnych w okresie od 15.1 do końca maja r. b. Do prezydium Komitetu powołano p.p. Kuczukowskiego — inspektora szkolnego, kpt. Sowińskiego z 86 p. p., Kanafojskiego — kierownika szkoły powszechnej w Mołodecznie i Kulikowskiego — referenta starostwa w Mołodecznie.

Fundusze Komitetu powstawały z ofiar w gotówce i w naturaljach. 36 p. p. ofiarował 500 zł., sejmik mołodeczański 120 zł., Związek pracy społecznej kobiet 100 zł., rodzina wojskowa 100 zł., opieka rodzicielska przy szkole powsz. w Buchowszczyźnie 30 zł., pułk. Bociński 100 zł., p. starosta Żórawski 40 zł., insp. szkolny Kuczukowski 30 zł., p. p. urzędnicy 30 zł., oraz ze sprzedaży śniadań w szkole powszechnej w Mołodecznie 1 zł. 45 gr. Razem to czyni 1.051 zł. 45 gr. Ziemiaństwo i kupcy nadesłali 100 kg. maki, 3 1/2 szmalcu i 1/4 kg. herbaty.

Organizacja i przygotowywanie i wydawanie śniadań zajęło się nauczycielstwo zrzeszone w Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych.

Dożywianie dzieci przez Komitet trwało do dnia 10.IV następnie akcję tę podjęła powiatowa komisja opieki społecznej, mająca do dyspozycji fundusze rządowe.

NOWO-WILEJKA.

— Ze Zw. strzeleckiego. W Związku z przeprowadzoną reorganizacją Związku strzeleckiego w Nowej-Wilejce odbyło się dnia 14-go maja posiedzenie zarządu, na które przybyli z komendy okręgu ob. Saha, z komendy obwodu ob. Fiałkowski oraz ref. pracy kobiet ob. Waschówna. Postanowiono w najbliższych dniach wynająć lokal na świetlicę, lokal który odpowiadał by potrzebom miejscowego oddziału.

Wobec zgłoszonej współpracy przez miejscowego burmistrza, jest pełna nadzieja, że oddział Nowo-Wilejski, który kiedyś przodował w okręgu, wróci do normalnej pracy.

Rezygnacja Reduty.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Ponieważ sprawa Reduty w Wilnie zaczyna coraz bardziej zaprzętać opinię publiczną i wywoływać komentarze nie zawsze słuszne, niech mi będzie wolno złożyć następujące oświadczenie:
Wilna opuszczać na stałe nie zamierzamy. Zrzekliśmy się dzierżawy gmachu miejskiego na Pohulance, ponieważ powstał niezależny od nas projekt sprowadzenia Reduty do Stanów Zjednoczonych na rok 1930.

Musimy więc być poważnie przygotowani do tego przedsięwzięcia. (Opuszczenie Pohulanki w pełni sezonu, spowodowałoby dla miasta i dla nas kłopotliwe położenie). Pozostawiamy w Wilnie swój dom i bazę teatru objazdowego po ziemiach wschodnich, ponieważ ta forma organizacji nie przeszkodzi, lecz raczej ułatwi nam i wzmocni odpowiedni trening. Na wypadek, gdyby „Ameryka” nie doszła do skutku poza bazą teatru objazdowego, zamierzamy otworzyć w Wilnie „do-

świadczalnie” artystyczną, której rezultaty podobnie jak premjery sztuk „objazdowych” przedstawiać będziemy w Wilnie, o ile oczywiście nie staną na przeszkodzie warunki lokalne.

Nie zamierzamy również — jakby się to wydawało z ogłoszonych obaw Rady miejskiej — ogałacać teatru i wywozić własności magistratu, przeciwnie, pragniemy w tym teatrze pozostawić własną pracę (nie tylko przez subwencje) zdobyte mienie. W rezygnacyjnym piśmie do p. Prezydenta miasta prosiliśmy o wyznaczenie komisji rzeczoznawców, którzyby orzekli — co z urzędem należy pozostawić i jaka za to należy się Reducie rekompensata.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku
Juliusz Osterwa.

List powyższy ukazuje się z kilkudniowym opóźnieniem z powodu dłuższej nieobecności w Wilnie naczelnego redaktora poła Okulicza, któremu imiennie był nadany. W sprawach stanowiących treść tego listu zabierzemy głos w jednym z najbliższych numerów naszego pisma. (Red.)

Ołbrzymi pożar w lwju.

NOWOGRODEK, 15.V (Pat.) W miasteczku lwje wybuchł ołbrzymi pożar, o którego rozmiarach świadczy fakt, iż luna widziana była w Nowogrodku odległym o 40 km. Wobec zerwania wszelkich połączeń telefonicznych dalszych szczegółów narazie brak.

KRONIKA

Wtorek 16 Maja
Dziś: Jana Niepomuc.
Jutro: Paschalisa W.
Wschód słońca—g. 4 m. 20.
Zachód „ g. 18 m. 26

Spowiedzenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 15/V—1929 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach 760
Temperatura średnia + 22° C
Opady w milimetrach 0,2
Wiatr przeważający Południowo-wschodni.
Uwagi: pogodnie.
Minimum: + 11
Maximum: + 27° C.
Tendencja barometru: wzrost ciśnienia.

nościową kraju, oraz aby udzielana im była wszelka pomoc techniczna.

Pozatem okólnik żąda, by władze administracyjne dbały nad tem, aby spożywczy był w dostatecznej ilości i po słusznej cenie zaopatrywani w artykuły codziennego użytku, traktując te obowiązki jako jedne z podstawowych zadań administracji ogólnej.

Nad ścięciem przestrzeganiem tego zarządzenia będzie czuwał minister spraw wewnętrznych osobiście lub przez specjalnie delegowanych urzędników. (—)

MIEJSKA

— Frekwencja w kinie miejskim. Jak wynika z ostatnio sporządzonego sprawozdania, kasa kina miejskiego sprzedała w miesiącu ubiegłym ogółem 66.060 biletów, zaśilając fundusze magistratu sumą 37.040 zł.

Niezależnie od powyższego kierownictwo miejskiego kinematografu kulturalno-oświatowego udzieliło w omawianym czasie 7.786 bezpłatnych biletów, z czego korzystali: ochrony — 1196, wojsko — 37.040, wycieczki — 993 i szkoły — 2604.

— Remont domów. W związku z wydanem przez magistrat zarządzeniem przeprowadzenia niezbędnego remontu domów, onegdaj specjalna komisja z ramienia władz samorządowych i administracyjnych przystąpiła do lustracji wykonanych w tym kierunku robót. Wykonalność nieruchomości, którzy w przepisany terminie nie zastosowali się do powyższego zarządzenia pociągnięci będą do odpowiedzialności administracyjnej.

OPIEKA SPOŁECZNA

— Subwencje miejskie. Magistrat m. Wilna w miesiącu ubiegłym tytułem bezzwrotnych zapomóg wyasygnował na rzecz instytucyj dobroczynnych w Wilnie 57.400 zł.

SANITARNA.

— Sklepy żywnościowe mają być odseparowane od mieszkań. Według istniejących już przepisów sprzedaż artykułów żywnościowych w mieszkościach jednozobowych jest surowo wzbroniona. O ile ktoś posiada 2 izby i prowadzi sklep artykułów żywnościowych, musi odseparować izbę sprzedażną od pokoju, w którym zamieszkuje.

Mimo to, jak stwierdzono istnieje w naszym mieście szereg przedsięwzięć, w których izba mieszkalna jest jednocześnie sklepem. Wobec tego władze sanitarne postanowiły przeprowadzić lustrację takich przedsięwzięć i zlikwidować je w sposób najbardziej radykalny.

SPRAWY SZKOLNE

— Egzaminy nadzwyczajne z zakresu 7-klasowej szkoły powszechnej. Jak się dowiadujemy, egzaminy nadzwyczajne z zakresu programu 7-10 klasowej szkoły powszechnej odbędą się w terminie od 27 maja do 1 czerwca 1929 r. lokalu publicznej szkoły powszechnej № 1 (ul. Żeligowskiego róg Wilejskiej). Do egzaminu mogą przystąpić osoby, które przekroczyły obowiązkowy wiek szkolny (14 lat) i nieuczęszczały do szkoły powszechnej, lub jej całkowicie nie ukończyły.

Zezwolenia na składanie egzaminu udziela inspektorat szkolny. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo moralności, krótki własnoręcznie napisany życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, fotografie, stwierdzającą tożsamość

osoby, o ile nie można w inny sposób stwierdzić tożsamości osoby.

Jeśli kandydat przekroczył 18 lat życia winien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od składania egzaminu z rysunków, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych. Taksa egzaminacyjna wynosi 20 złotych.

WOJSKOWA

— Pobór rocznika 1908-go. Dnia 16 maja, w dziewiątym dniu poboru do przeglądu (Bazylijska 2) mają się stawić wszyscy poborowi rocznika 1908-go z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę J z terenu IV komisariatu oraz poborowi zamieszkałi na terenie I komisariatu P. P. z nazwiskami na literę K.

— Odroczenie służby wojskowej dla magistrów. Wobec zwracania się poborowych-studentów do odnośnych władz z prośbą o odroczenie służby wojskowej z tytułu ponownego (po uzyskaniu stopnia magistra) zapisania się na wydział, w celu ubiegania się o stopień doktora ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. spraw wojskowych wyjaśniło, że osoby te po uzyskaniu stopnia magistra z dalszych odroczeń korzystać nie mogą.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zebranie sprawozdawcze Stow. h. więźniów politycznych. Wileński zarząd Stowarzyszenia byłych więźniów politycznych prosi członków Stowarzyszenia o przybycie na ostateczne zebranie ogólne dnia 20 maja r. b. o godz. 1 popoł. do lokalu związków robotn. przy ul. Wielkiej Nr 84 na sprawozdanie ze zjazdu delegatów oddziałów Stowarzyszenia odbytego w Radomiu i uruchomienia w Wilnie otrzymanej przez nas koncesji na sól.

— Posiedzenie sekcji kulturalno-oświatowej W. K. R. Dzisiaj dnia 16 b. m. o godz. 18 odbędzie się w urzędzie wojewódzkim w dużej sali konferencyjnej posiedzenie sekcji kulturalno-oświatowej wojewódzkiego komitetu regionalnego.

WYCIECZKI.

— Wycieczka samochodowa do Narocza. Dnia 5-go czerwca o godzinie 5-iej popoł. w lokalu Stowarzyszenia techników (Wileńska 33) odbędzie się zebranie organizacyjne uczestników wycieczki samochodowej do Narocza. Jak wiadomo wycieczka ta organizowana jest przez kierownictwo kursów kierowców samochodowych Stowarzyszenia techników.

ROZNE

— Podziękowanie. Ks. prof. Walerjanowi Meyszczowiczowi, ks. kan. Hryniewskiemu, p. wojewodzie Godlewskiemu, naczelnikowi Przybrowskiemu, starostom Hryniewskiemu i Lubańskiemu, naczelnikowi Salmonowiczowi, delegacjom z Nowogrodka i Baranowicz, panu Wojewodzie wileńskiemu Władysławowi Raczkiewiczowi, przedstawicielom administracji, sądownictwa i policji wileńskiej, konwentowi „Batorja” oraz delegatom innych korporacji akademickich i wszystkim, którzy w tak ciężkich dla nas chwilach okazali tyle serca i prawdziwej życzliwości przy oddaniu ostatniej posługi mężowi i bratu naszemu, s. p. Włodzimierzowi Bohdanowi Kucharkowskiemu — składamy tą drogą gorące podziękowanie.

Żona i bracia.

— Ustawa o ustaleniu minimum egzystencji. Ministerstwo pracy i opieki społecznej przesłało do uzgodnienia wszystkim ministerstwom projekt ustawy o ustaleniu najniższej miary niezbędnych potrzeb życiowych. Najniższa norma pożywienia dla dzieci wynosić ma 410 kaloryj dziennie, dla młodzieży do lat 18—1500 kaloryj dziennie. Jako najniższa miara potrzeb w zakresie ubrania przewidziane są rocznie: 2 komplety bielizny, jedna para obuwia, jeden komplet odzieży i płaszcz na okres trzechletni. Ustawa zapewnia dzieciom, korzystającym z opieki społecznej, naukę szkolną conajmniej w zakresie szkoły powszechnej oraz daje możliwość przygotowania się do pracy zawodowej, stosownie do zdolności fizycznych i umysłowych. (—)

NADEŚLANE

— Szczęśliwa kolektura losów państwowych. Spółdzielnia inwalidów-skrzyżarzy w Wilnie, przy ul. Żeligowskiego 1, uzyskała koncesję na kolekturę polsk. państw. loterii klasowej i posiada do sprzedaży losy do 1-szej klasy, której ciągnięcie odbędzie się dnia 28 i 24 maja b. r. Komunikując powyższe, wierzymy, że społeczeństwo przez nabycie losów udzieli poparcia inwalidzkiej spółdzielczy placówce, a tem samem poprawi ciężkie warunki bytu jej członków-udziałowców, polskich inwalidów, ulicznych sprzedawców papierosów i gazet.

OFIARY.

— Złamanie kwiatów na grób s. p. Eustyja Sumorka na blednym urocznisku przy ul. Władysława Szaliewicza — 25 zł., Emilia Szpakowska — 5 zł.

TEATR i MUZYKA.

REBUTA (na Pohulance).

— Polka w Ameryce. Dnia, w czwartek po raz trzeci arcydowcipna komedia w 3 aktach Stanisława Kotowskiego p. t. „Polka w Ameryce” z rozśmieszającym do lez mistrzem Antonim Fertnerem, jako „przyjacielem redaktorów” w Ameryce. Postać tytułową Polki odtworzy p. Irena Mielecka. Pozatem obsada niezmienną. Poątek o godz. 20-iej. Bilety wesołej do nabycia w „Orbisie” i od godz. 17-iej w kasie teatru.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Występy Marii Gorczyńskiej. Dnia ukazuje się po raz ostatni komedia Krzywoszewskiego „Panienka z Dancigu”. Rolę tytułową kreuje znakomita artystka Maria Gorczyńska.

W piątek wchodzi na repertuar doskonała, lekka komedia Hennequina i Vebra „Nie widać już w pole” z udziałem Marii Gorczyńskiej.

Sztuka ta obfituje w sceny pełne humoru, zabawnych sytuacji rzekomego nieporozumienia małżeńskiego rozwiązanego przy pomocy detektawy.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego 11—9 bez przerwy.

— Parank baletowy L. Sawiny-Dolackiej. W niedzielę 19-go maja o godz. 12 m. 30 pp. wystąpi w teatrze Polskim świetna tancerkka L. Sawina-Dolacka wraz ze swymi uosobieniami, z niezwykle urozmaconym programem. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego w godzinach zwykłych.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 456 mtr. Sygnal: Kukutka.

CZWARTEK, dnia 16 maja 1929 r.
10.15. Transmisja z Poznania. Uroczyste otwarcie Powszechnej Wystawy Krajowej. 11.56 — 12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 16.40—17.00. Odczytanie programu dziesiętnego, repertuar teatrów i kin i chwilka literatka. 17.00—17.25. Transmisja z Warszawy „Wśród książek”—przegład najnowszych wydawnictw. 17.25—17.50. Audycja dla dzieci i młodzieży „Czego ludzie nie wymyślą”. 17.55—18.30. Transmisja z Warszawy. Koncert. 18.50 — 19.15. Pogadanka radiotechniczna. 19.15—19.35. Tygodniowy przegład filmowy. 19.35 — 20.00. Muzyka z płyt gramofonu. 20.00—20.25. „Madonna del Pascolo” (Obraz Matki Boskiej w Żywocie) odczyt. 20.30—21.15. Koncert orkiestry Polsk. Radja. 21.15 — 22.00. Transmisja z Warszawy. Słuchobowisko w 3 aktach Br. Zablockiego p. t. „Balik Gospodarski”. 22.00—22.25. Transmisja z Warszawy. „Bożena antena” o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice. 22.25 — 23.00. Transmisja z Warszawy. Komunikaty P.A.T., policjny, sportowy i inne. 23.00—24.00. Transmisja z Warszawy. Muzyka taneczna.

Na wileńskim bruku.

— Włamanie. Wczoraj w nocy nieujawnieni sprawcy dokonali włamania do sklepu Zelmana Dworeca (Zawalna 21), zabrali elektromotor i pas transmisyjny wartości tysiąc złotych.

— Podrzutka płci męskiej w wieku około 5 tygodni znaleziono w bramie domu Nr 8 przy ulicy Sierakowskiego.

— Zaginął 14-letni Jan Szysienko (Piłsudskiego 9), który wyszedł z domu w niewiadomym kierunku.

— Pożary wybuchły w kuchni Dyonizego Panewicza (Dominikańska 7) i w składach Jadwigi Bujwidowej (Kalwaryjska 56). Ogień w obu wypadkach zdołano szybko ugasić.

— Przez zapomnienie zostawił w taksówce płaszcz i portfel z weksłami na 7 tysięcy złotych i 700 zł. gotówką Eugeniusz Jagodowski (Objazdowa 6), gdy poszkodowany znalazł tę taksówkę na postoju przy ul. Jagiellońskiej szofer poznał go i zdołał zbiedz.

Z Sądów.

Zakaz wstępu na rozprawę sądową dla młodzieży szkolnej.

Z dn. 1 lipca, wobec wejścia w życie nowych przepisów o sądownictwie karnem, zakazany zostanie bezwzględnie wstęp osobom niepełnoletnim na rozprawy sądowe. Niepełnoletni słuchacze wyższych zakładów naukowych będą mogli przebywać na sali jedynie za zezwoleniem przewodniczącego sądu. Woznym sądownym w tym względzie zostaną wydane odpowiednie instrukcje. (—)

Opracowywanie preliminarzy budżetowych na r. 1930/31.

(Tel. od ul. kor. z Warszawy).

W myśl rozporządzenia ministerstwa skarbu wszystkie władze centralne przystąpiły już do opracowania projektu swoich budżetów w dochodach i wydatkach na rok budżetowy 1930/31.

W instrukcjach wystosowanych w związku z tem do poszczególnych ministerstw, minister skarbu zwrócił uwagę, że projekty budżetowe nie mogą pod żadnym pozorem przekroczyć w wydatkach sum przewidzianych dla każdego resortu w bieżącym roku budżetowym.

Gen. Tessaro objął urządowanie.

(Tel. od ul. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że nowomianowany dowódca korpusu pogranicza gen. Tessaro objął urządowanie, powołując kolejno do pracy przebywających na urlopie oficerów poszczególnych oddziałów.

W dniu wczorajszym został uruchomiony oddział ogólny, wyszkołeni i intendantury. Wkrótce ma wznowić swoją działalność oddział wywiadowczy.

JAN BUŁHAK
ARTYSTA-FOTOGRAF
Jagiellońska 8, tel. 968, przyjmuje od g. 9—6.

Zjazd delegatów kół miejscowych Zw. prac. poczt, telegrafu i telefonów okr. wileńskiego.

W niedzielę 12 i poniedziałek 13 maja r. b. w lokalu Towarzystwa Chrześcijańskiego...

Pan prezes dyrekcji, witając zjazd określił swój bardzo życzliwy stosunek do Związku...

W wyniku dłuższej i ożywionej dyskusji uchwalono udzielenie zastępowemu zarządowi absolutorium...

W skład nowego zarządu weszli: p. p. Ozdźbicki—prezes, Markiewicz i Szafrak—wice-prezesi...

Podczas obrad uchwalono szereg wniosków w sprawie ulepszenia warunków pracy i placu pracowników pocztowych.

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa lekkie wypróżnienie...

Drugi dzień zjazdu rozpoczęto o godz. 9-ej rano.

SPORT. LEKKA ATLETYKA.

Bieg okrężny o nagrodę przechodnią „Słowa”.

W dniu 19 b. m. odbędzie się w Wilnie, wzorem lat ubiegłych, drużynowy okrężny bieg o nagrodę przechodnią redakcji „Słowa”...

Start u wylotu alei Syrokomli i ul. T. Kościuszki. Meta—aleje Cieleńskie.

Do biegu mogą stawać członkowie towarzystwa sportowych, stow. p. w. i. t. d. Bieg nosi charakter drużynowy...

Nagroda przechodnia przechodzi na własność tej organizacji, która zdobędzie ją trzykrotnie kolejno...

Przyjazd do Wilna trenera lekkoatletycznego Estończyka Klumberga.

W dniu 16 V. b. r. przyjeżdża do Wilna trener lekkoatletyki Estończyk Klumberg...

Organizację treningów przeprowadza Wil. O. Z. L. A. Treningi odbywać się będą na stadionie sp. Okr. Ośrodku W. F. Wilno na Pióromoncie.

Pierwsza zbiórka zawodników i zawodniczek zgłoszonych przez oddośne kluby na treningi Klumberga odbędzie się dziś we czwartek na stadionie Ośrodku W. F. na Pióromoncie.

LISTY DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze!

Nie zamierzaliśmy sprawy poniszszej omyłki na łamach prasy, poprzedzając jedynie na skierowaniu jej do władz sądowych i kolejo-nych...

Od roku 1920 Dyrekcja Kolei Państw. w Wilnie na zawartą umowę z Zarządem Chrześcijańskiego Związku Numerowych stacji Wilno...

Zarząd w osobach wyżej wspomnianych nigdy nie zwoływał zebrania sprawozdawczego, nie dawał sprawozdań kasowych...

Obojętność członków rozchwiała do tego stopnia prasę związku Pawłowicza, że począł uważać siebie za chlebodawcę i według własnego uznania pozabawiał pracy starych członków założycieli Związku...

Rożnaitości.

Odzyskał wzrok u fryzjera. W jednym z zakładów fryzjerskich w Bordeaux zdarzył się niedawno niepowodny wypadek. W licebie klientów znalazł się niewidomy, który przed kilkoma laty przy pracy stracił wzrok...

Rekordowy wymiar sprawiedliwości. Swego rodzaju rekord, jakiego dotąd nie notowały kroniki sądowe, osiągnął niedawno przy sądownym procesie o morderstwo sąd przysięgłych w Liverpoolu...

Aeroplan dla papieża. Administracja Watykanu zamówiła w Anglii aeroplan na cztery osoby. Kabina aeroplanu wyścielona będzie niebieskim aksamitem...

Silne lotnictwo to potęgą państwa! W N-rie 19-ym „Tygodnika Ilustrowanego” znajdujemy: artykuł Artura Górskiego p. t. „Wyzwolenie słowa”...

Table with exchange rates for various currencies: Kopenhaga, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy, Marka niem.

Kino Miejskie, HELIOS, POLONJA, Piccadilly, KINO LUX, Kino Kolejowe OGNISKO. Władcy Oceanu. Burza nad Azją. Niewolnicy carskiego knuta. Gehenna zdradzonego męża. CZERWONY BIES.

LEKARZE. DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER. CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE. Dr. Kenigsberg. DOKTOR BLUMOWICZ. DOKTOR D. ZELDOWICZ. Akuszerka Maria Brzezina.

Pończochy wełniane, niciane, lekkie wełny i kaszmiry. Trwają bardzo długo zachowując do końca wygląd nowości.

Ostatnie dni!! Kto o dobro Domu swego dba winien bezwzględnie kupić los do I kl. 19 Lot. Państw. Ciągnięcie już 23 i 24 maja r. b.

Przetarg. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na wykończenie domów mieszkalnych.

Wilenkin ul. Tatarska 20. Meble. jadalne, sypialne i gabinetowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka i l.d.

DO MICHALISZERA I SWIRA AUTOBUS odchodzi z Wilna z przystanku koło Hali (róg Zawalnej i Sadowej) o godzinie 5-tej popołudniu.

2 pokoje na letnisko do wynajęcia od zaraz. Tamże wyżej niemiecki pointer do sprzedania.

MAJĄTKI folwarki większe i mniejsze ośrodki, parcele blisko Wilna i kościół nad rzeką z budynkami posiadamy duży wybór i sprzedamy na bardzo dogodnych warunkach.

Węgiew opalowy, kowalski i drzewny, drzewo rabane. D/H. „WILOPAK” Stycznowa 3. Do wynajęcia 2 pokoje ul. Żeligowskiego 5, m. 25.

PROBKA DARMO KUPON. Do firmy „Sunlight” Spółki Akcyjnej, Skrzynka Pocztowa 479, Poczta Główna, Warszawa. Upraszam o bezplatne przesłanie mi próbnego pakietu Lux.

INFORMATOR GRODZIENSKI. M. Miszewska LEKARZ - DENTYSTA przyjmuje od g. 9 do 11 i od 4 do 6-ej. Grodno, ul. Kołozajska 8.